



BIULETYN INFORMACYJNY

OGÓLNOPOLSKIEGO STOWARZYSZENIA REFERENDARZY SĄDOWYCH

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia,



Zarząd Stowarzyszenia składa

Członkom Stowarzyszenia

oraz wszystkim

Czytelnikom Biuletynu

życzenia zdrowych, spokojnych i wesołych Świąt

oraz wszelkiej pomyślności w 2010 Roku.

SPIS TREŚCI:

AKTUALNOŚCI..... 1

FORUM 3

I. Mariusz Białczak – Czas pracy referendarzy sądowych..... 3

II. Propozycje Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych do projektu ustawy o państwowych egzaminach prawniczych (projekt z dnia 24 kwietnia 2009 roku) z dnia 27 listopada 2009 roku..... 8

III. Uwagi i propozycje Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 roku oraz do ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 roku, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami) z dnia 1 grudnia 2009 roku 9

IV. Uzupełnienie do uwag i propozycji Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 roku oraz do ustawy z dnia 27 lipca 2001

roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 roku, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami)..... 18

V. Marta Rękawek-Pachwicewicz – Sprawozdanie z konferencji naukowej: Sąd dla obywatela..... 19

AKTUALNOŚCI

- w dniu 8 czerwca 2009r Zarząd Stowarzyszenia przesłał Ministrowi Sprawiedliwości wniosek o udostępnienie informacji publicznej (na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej – Dz.U. Nr 112, poz. 1198) o udzielenie informacji dotyczącej: liczby złożonych wniosków o mianowanie na stanowisko starszego referendarza sądowego, etapu, na jakim znajduje się procedura ich rozpatrywania oraz terminu, w którym podjęte zostaną pierwsze rozstrzygnięcia w tych sprawach; w dniu 2 lipca 2009r Departament Kadr w Ministerstwie Sprawiedliwości poinformował Zarząd Stowarzyszenia (pismo z dnia 02.07.2009r, DK-I-078-196/09, pocztą elektroniczną) o liczbie wniosków o mianowanie na stanowisko starszego referendarza i o liczbie osób mianowanych na to stanowisko;
- w dniu 7 września 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia zwrócił się do Partii Prawo i Sprawiedliwość, w związku z opublikowaniem na stronie internetowej PiS programu: Nowoczesna, Solidarna, Bezpieczna Polska, o podanie planowanych rozwiązań, dotyczących: programu stopniowego odciążania sądów od niektórych czynności rejestrowych i ewidencyjnych i przekazywania ich do kompetencji organów administracji a także (pod nadzorem państwa) prywatnym kancelariom osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego oraz dalszej roli urzędu referendarza sądowego w strukturze sądów powszechnych;

- w dniu 7 września 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia zwrócił się do Premiera Rządu RP, w związku z opublikowaniem projektu ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych, o podanie informacji czy projektowana regulacja dotyczyć będzie referendarzy sądowych zatrudnionych w sądach powszechnych i w sądach administracyjnych (art. 149 – 153A ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 27 ustawy z dnia 25 lipca 2002 roku - Prawo o ustroju sądów administracyjnych);
- w dniu 19 października 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia otrzymał projekt ustawy – o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 roku, po rozpoznaniu uwag w ramach konsultacji społecznych (Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Kadr, znak DK-I-023-3/08 z dnia 13.10.2009r);
- w dniu 5 listopada 2009 roku odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Sąd dla obywatela”, która została zorganizowana przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia z inicjatywy Zespołu ds. Poprawy Funkcjonowania Sądownictwa pod kierownictwem Jacka Przyguckiego. Współorganizatorem konferencji było Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Wsparcia w organizacji Konferencji udzielili ponadto: Fundacja im. Stefana Batorego, Okręgowa Izba Radców Prawnych oraz Okręgowa Rada Adwokacka w Warszawie. W konferencji wzięło w niej udział około 120 osób, w tym głównie sędziów z większości sądów okręgowych w Polsce. Gośćmi byli również: przedstawiciele Stowarzyszenia Sędziów Sądów Rodzinnych Ewa Waszkiewicz i Ewa Świdorska, Stowarzyszenia Prokuratorów RP Krzysztof Kijowski oraz Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych Anna Maliszewska. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele władzy wykonawczej i ustawodawczej. Ministerstwo Sprawiedliwości reprezentował Igor Działuk - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz dyrektor Grażyna Kołodziejaska, władzę ustawodawczą Senator Zbigniew Cichoń;
- w dniu 6 listopada 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia otrzymał projekt założeń do projektu ustawy o zawodzie adwokata z dnia 22 października 2009 roku z prośbą o przedstawienie uwag do dnia 27 listopada 2009 roku (Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Legislacyjno-Prawny, znak DL-P-V-453-31/09 z dnia 27.10.2009r);
- w dniu 10 listopada 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia otrzymał projekt ustawy – o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz niektórych innych ustaw z dnia 4 listopada 2009 roku z prośbą o przedstawienie uwag do dnia 12 listopada 2009 roku (Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Legislacyjno-Prawny, znak DL-P-V-450-5/09 z dnia 04.11.2009r); w dniu 25 listopada 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia poinformował, że Stowarzyszenie nie zgłasza uwag do przedstawionego projektu ustawy;
- w dniu 21 listopada 2009 roku odbyło się zebranie Władz Stowarzyszenia, na którym m.in. przyjęto dalsze kierunki działania Stowarzyszenia oraz podsumowano działalność w 2009 roku;
- w dniu 29 listopada 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia przesłał na ręce Ministra Sprawiedliwości propozycje Stowarzyszenia do projektu ustawy o państwowych egzaminach prawniczych z prośbą o umożliwienie przedstawicielom Stowarzyszenia uczestniczenia w pracach zespołu rozpatrującego wskazany powyżej projekt ustawy;
- w dniu 1 grudnia 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia przesłał na ręce Ministra Sprawiedliwości uwagi i propozycje do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 roku oraz do ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 roku, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami) z prośbą o umożliwienie przedstawicielom Stowarzyszenia uczestniczenia w pracach zespołu rozpatrującego wskazany powyżej projekt ustawy;
- w dniu 2 grudnia 2009 roku Zarząd Stowarzyszenia przesłał na ręce Ministra Sprawiedliwości uzupełnienie do uwag i propozycji Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 roku oraz do ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 roku, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami);
- w dniu 7 grudnia 2009 roku odbyła się debata pomiędzy przedstawicielem Krajowej Rady Sądownictwa i przedstawicielem Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (projekt z 28 października 2009 roku); debatę zorganizowało Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska sp. z o.o., a przedstawiciel Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych uczestniczył w debacie jako gość Wydawnictwa.

FORUM

I. Mariusz Białczak¹ – Czas pracy referendarzy sądowych

I.

Analiza obowiązujących przepisów pozwala na stwierdzenie, że w aktualnym stanie prawnym nie jest wyłączona możliwość wykonywania ustawowych obowiązków przez referendarzy sądowych także w oparciu o zasady obowiązujące w ramach zadaniowego czasu pracy określonego w art. 140 KP.

Zakładając, że w omawianym temacie z niezależności orzeczniczej referendarzy (tzn. niezależności związanej z wykonywaniem czynności jurysdykcyjnych w ramach przyznanej kompetencji sądu) nie wynikałyby inne zasady odnoszące się do organizacji pracy referendarzy odpowiednie zastosowanie w tym przypadku miałyby, poprzez art. 151b § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. *o ustroju sądów powszechnych*, ustawa z dnia 18 grudnia 1998r. *o pracownikach sądów i prokuratur*. Odsyła ona z kolei odpowiednio w tym zakresie do przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. *o pracownikach urzędów państwowych*, (zaś w sprawach nie uregulowanych także w tej ustawie do przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - *Kodeks pracy*). Analizie podlegała zatem regulacja określona w art. 29 ustawy *o pracownikach urzędów państwowych*, zgodnie z którym:

1. Czas pracy urzędników państwowych nie może przekraczać 8 godzin na dobę i średnio 40 godzin tygodniowo w przyjętym okresie rozliczeniowym nie dłuższym niż 8 tygodni.

1a. W wypadkach uzasadnionych rodzajem pracy i jej organizacją mogą być stosowane rozkłady czasu pracy, w których jest dopuszczalne przedłużenie czasu pracy do 12 godzin na dobę. W tych rozkładach czas pracy nie może jednak przekraczać średnio 40 godzin na tydzień, w przyjętym okresie rozliczeniowym nie dłuższym niż 12 tygodni.

2. Jeżeli wymagają tego potrzeby urzędu, urzędnik państwowy może być zatrudniony poza normalnymi godzinami pracy, a w wyjątkowych wypadkach także w nocy oraz w niedziele i święta.

Zacytowane przepisy nie wyłączają ani wprost, ani pośrednio możliwości powierzenia referendarzom obowiązków w oparciu o zadaniowy

czas pracy. Wynika to ze stanowiska doktryny i orzecznictwa w świetle zmieniającej się wraz z brzmieniem przepisów wykładni odnośnych przepisów. Poprzednio obowiązujące w tym względzie regulacje tj. art. 136 i 129⁸ § 1 KP nakazywały ustalanie zadań w ramach zadaniowego czasu pracy w taki sposób, aby „pracownicy mogli je wykonywać w normalnym czasie pracy” bądź „w ramach norm czasu pracy określonych w art. 129” KP. Jednakże od 2004 r. z regulującego tę kwestię art. 140 KP, wynika jednoznacznie, że przy stosowaniu zadaniowego czasu pracy (tj. ustalaniu czasu niezbędnego do wykonania powierzonych zadań) należy **uwzględnić** wymiar czasu pracy wynikający z norm określonych w art. 129 KP.

Art. 140. W przypadkach uzasadnionych rodzajem pracy lub jej organizacją albo miejscem wykonywania pracy może być stosowany system zadaniowego czasu pracy. Pracodawca, po porozumieniu z pracownikiem, ustala czas niezbędny do wykonania powierzonych zadań, uwzględniając wymiar czasu pracy wynikający z norm określonych w art. 129.

Oznacza to, że obowiązujący aktualnie zapis nie tylko określa jak dotychczas materialne „ramy” treści zadaniowego stosunku pracy, lecz, że obecnie art. 129 KP ma także bezpośrednie zastosowanie do tej organizacji czasu pracy ze względu na wskazaną wprost konieczność formalnego **uwzględnienia samego przepisu**, a nie jedynie powoływania się na jego treść jako pewnego pośredniego wzorca jak to było uprzednio. Pomimo że wygląda na to, iż chodzi jedynie o zmianę redakcji przepisu zmiana jest dużo bardziej fundamentalna, gdyż wcześniej ustalano zadania w odniesieniu do ogólnych norm czasu pracy, a obecnie mowa jest o ustaleniu wymiaru czasu pracy w ramach zadaniowego czasu pracy z bezpośrednim uwzględnieniem tychże norm ogólnych. Poprzednio oba systemy czasu pracy regulowane były osobno, zaś obecny sens uregulowania oznacza, że zadaniowy czas pracy ma zaimplementowaną w sobie ogólną regulę, iż czas pracy nie może przekraczać 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy. O takiej zmianie interpretacji obowiązującej regulacji związanej z opisaną wyżej zasadniczą zmianą treści przepisów świadczą głosy komentatorów podkreślające wolę ustawodawcy co do ściślejszego powiązania w celach gwarancyjnych zadaniowej formy realizowania obowiązków z ogólnymi normami kodeksu pracy.

¹ autor jest referendarzem sądowym w Sądzie Rejonowym w Chorzowie

Przywołać w tym miejscu można komentarz, że zadaniowy czas pracy uregulowany w art. 140 KP nie jest „w zasadzie samoistnym systemem czasu pracy, lecz raczej formą organizacji jego rozkładu, która nakłada się na jeden z systemów czasu pracy w ścisłym znaczeniu (podstawowy lub równoważny)” [w:] Komentarz do art. 140 kodeksu pracy (Dz.U.98.21.94), R. Celeda, E. Chmielek-Lubińska, L. Florek, G. Goździewicz, A. Hintz, A. Kijowski, Ł. Pisarczyk, J. Skoczyński, B. Wagner, T. Zieliński, Kodeks pracy. Komentarz, LEX, 2009, wyd. V.

Skoro zatem treść art. 29 ustawy *o pracownikach urzędów państwowych* w swojej istocie pokrywa się z art. 129 KP oznacza to, że powierzenie referendarzom obowiązków w ramach zadaniowego czasu pracy w żaden sposób nie naruszałoby art. 29 ust. 1 w/w ustawy, gdyż nie naruszona byłaby obowiązująca w dalszym ciągu norma związana z tym, że czas pracy urzędników państwowych (odpowiednio referendarzy) nie może przekraczać 8 godzin na dobę i średnio 40 godzin tygodniowo. Istniejąca różnica związana z przyjmowanym krótszym dla urzędników państwowych okresem rozliczeniowym (8, 12 tygodni) jest kwestią „techniczną”, a do tego faktycznie potwierdza sens obowiązującej regulacji, gdyż uściśla i stanowi dodatkową gwarancją możliwości prawidłowego i zgodnego z przepisami wykonywania obowiązków wg w/w ogólnych norm czasu pracy na podstawie zasad opartych na zadaniowym czasie pracy.

Powyższa analiza oznacza, że powierzenie referendarzom obowiązków w formie zadaniowego czasu pracy nie jest wyłączone na podstawie art. 29 ustawy o urzędnikach państwowych, gdyż aktualnie w przedmiotowym zakresie ustawa ta albo nie blokuje albo po prostu nie reguluje kwestii stosowania zadaniowego czasu pracy. Druga z ewentualności pozwalałaby na bezpośrednie przejście na grunt Kodeksu pracy i wprost powierzenie referendarzom wykonywania obowiązków w tej formie organizacji rozkładu czasu pracy ze względu na szczególny charakter obowiązków służbowych polegający na realizowaniu w sądzie niezależnych merytorycznie (tzn. podlegających kontroli instancyjnej) czynności orzeczniczych w sytuacji, gdy wykonanie tej pracy zależy od trudnych do przewidzenia, zmiennych okoliczności i uwarunkowań ze względu na to, że jej zapotrzebowanie jest nierytmiczne (zależy od ilości i jakości wpływających spraw), a decydującym czynnikiem skutecznej realizacji samodzielnych

obowiązków w tym zakresie jest kondycja, indywidualna operatywność i zaangażowanie orzecznika sądowego jakim jest referendarz. Samodzielność i odpowiedzialność za przydzielony zakres spraw podlegających rozpatrzeniu w sądzie ujawnia obiektywny fakt, iż przypisanie referendarzom obowiązków służbowych zgodnie z podziałem czynności sprowadza się do powierzenia zadania do wykonania jakim jest rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw wpływających do referatu referendarza.

Z przedstawionych wyżej względów oraz w świetle zasady uprzywilejowania wynikającej z art. 18 KP dotyczącej obowiązywania przepisów potencjalnie korzystniejszych dla pracownika (w tym co do możliwości interpretowania i stosowania ich w taki sposób - o czym przesądza indywidualny charakter konkretnej sytuacji) powyższe uwagi znajdują odniesienie także do wewnętrznych regulaminów pracy w danej jednostce sądowej, w szczególności przy uwzględnieniu tego, że zakreślenie czasu pracy sędziego wymiarem zadań nie jest w sensie kodeksowym zadaniowym czasem pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r. - II PZP 2/09).

II.

Poszukując ewentualnej alternatywy i pozostając na gruncie ustawy *o pracownikach urzędów państwowych* można wskazać, że potwierdzeniem woli ustawodawcy odnośnie tego, że nie wprowadza on w stosunku do urzędników państwowych zakazu pracy w ramach zadaniowego czasu pracy jest przewidziana możliwość bardzo elastycznego kształtowania czasu pracy w oparciu o art. 29 ust. 2 wskazanej wyżej ustawy zgodnie z którym „jeżeli wymagają tego potrzeby urzędu, urzędnik państwowy może być zatrudniony poza normalnymi godzinami pracy”. Daje to podstawę dla możliwości powierzenia obowiązków w aspekcie czasu pracy urzędnikowi państwowemu (odpowiednio referendarzowi) w sposób inny niż normalnie przyjęty w zakładzie pracy. Oznacza to, że ustawodawca pozwolił na to, żeby w możliwie elastyczny sposób pod kątem czasu pracy określać możliwość takiego jego ukształtowania, aby zapewnić realizację potrzeb pracodawcy w oparciu o inną niż zwykłą formę czasu pracy. Taką inną niż normalnie przyjętą w ramach podstawowego czasu pracy formą organizacji czasu pracy (w tym poza zwykłą możliwością wydłużonego czasu pracy wynikającego z nadgodzin) jest z pewnością powierzenie obowiązków w formie zadaniowego czasu pracy, kiedy to pracownik samodzielnie (choć z

uwzględnieniem art. 129 KP) określa przeznaczenie konkretnych godziny na wykonanie pracy - tzn. bez konieczności odnoszenia się do „normalnych godzin pracy” przyjętych ogólnie w danym zakładzie pracy lub nawet całkowicie poza nimi.

Przesłanka zastosowania innej - bardziej odpowiedniej - formy wykonywania obowiązków związana ze stwierdzeniem istnienia warunku określanego jako wymóg dotyczący „potrzeb urzędu” jest kwestią oceną. Jednakże np. w przypadku powstawania okresowej sytuacji związanej ze zwiększonym np. kilkukrotnie wpływem spraw, a więc i takim samym drastycznym zwiększeniem się w danym czasie obowiązków osoby, której powierzono dane zadanie do wykonania, w kontekście ogólnej sytuacji kadrowej w sądownictwie oraz przepisów określających krótkie ramy czasowe realizacji obowiązków (np. 3 dni na nadanie klauzuli wykonalności) lub konsekwencji związanych z przewlekłością rozstrzygania spraw w sądzie, powoduje to, że regularność występowania takiej sytuacji stanowi na tyle poważną okoliczność, aby kwalifikować ją wymagającą poszukiwania i zastosowania każdej z możliwych form organizacji pracy w taki sposób, aby móc osiągać jak najlepsze wyniki z uwagi na potrzeby szczególnie zakładu pracy jakim jest sąd.

Wymaga zaznaczenia, że odpowiednie stosowanie wobec referendarzy sądowych art. 29 ustawy o *pracownikach urzędów państwowych* powinno odbywać się w sposób najbardziej właściwy, tzn. nie tylko wprost, ale przy uwzględnieniu istniejących szczególnych okoliczności i z możliwością takiej interpretacji, aby uzyskać optymalne warunki dla osiągnięcia celu. Nie powinno ulegać wątpliwości to, że status referendarza sądowego jako osoby orzekającej w sądzie i mającej w tym zakresie ustawowo przyznane kompetencje sądu, jest szczególny, gdyż nie jest on zwykłym urzędnikiem, a w sensie formalnym nie jest nawet urzędnikiem (sądowym) (por. art. 147 § 1 i 3 u.s.p. i art. 156 u.s.p. oraz analogia w tym zakresie²). Najbliższym byłoby określenie referendarza jako funkcjonariusza państwowego działającego w sferze wymiaru

sprawiedliwości. Charakter powierzonych zadań tzn. wykonywanie funkcji orzecniczej w ramach kompetencji sądu w zasadniczy sposób odróżnia zatem referendarzy od zwykłych urzędników państwowych i okoliczność ta powinna być brana pod uwagę podczas interpretowania obowiązujących przepisów. Dodatkowe znaczenie ma fakt wykonywania czynności sądowych przez referendarzy na podstawie mianowania, z którym związana zwiększona dyspozycyjność, polegająca na możliwości nakładania obowiązków o szczególnym charakterze, w tym przypadku niezależnego orzekania w sądzie, jest w założeniach rekompensowana bardziej odpowiednimi warunkami pracy pozwalającymi na sprostanie tym zadaniom w sensie materialnym, ale także formalnym. Poza bowiem samym sprawnym realizowaniem obowiązków istotne jest także uwzględnienie elementu ustrojowego jakim jest gwarancja niezależności orzecniczej wpisana w status referendarza. Dopiero obie te sfery traktowane komplementarnie stanowią o zabezpieczeniu rzetelnej realizacji powierzonych zadań polegających na skutecznym udzielaniu obywatelom ochrony prawnej w sądzie.

Zaznaczenia także wymaga, że charakter zadań sądowych przekazanych także do właściwości referendarzy sądowych uzasadnia możliwość przyjmowania najbardziej odpowiedniej formy realizacji obowiązków. Pomimo bowiem, że czynności orzecniczych referendarzy nie kwalifikuje się jako wymierzanie sprawiedliwości, lecz formalnie należą one do tzw. zadań z zakresu sądowej (stosowanej w sądzie) ochrony prawnej to z całą pewnością nie można ich traktować jako mniej ważnych lub tylko pomocniczych, albowiem stanowią one, co do zasady, zadania samoistne, a przyjmowana dla realizacji tych zadań forma postępowania sądowego określa konkretne standardy rzetelnego prowadzenia i rozstrzygania spraw.

Po pierwsze są one realizowane w tożsamej formie jak w przypadku gdyby czynności tych dokonywał sąd składający się z osoby sędziego. Skoro powierzone referendarzom (mającym w tym zakresie kompetencje sądu) czynności postępowania sądowego realizowane są w taki sam sposób i mają za zadanie osiągnięcie określonego celu tj. zagwarantowania odpowiedniej jakości udzielanej w sądzie ochrony praw obywatela to po uprawomocnieniu się orzeczenia bez znaczenia dla zewnętrznych (dotykających tego obywatela) skutków jest to czy danej czynności sądowej konkretnie dokonywał sędzia czy referendarz.

² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2007 r. – sygn. akt SK 7/06, 4.10. Asesor sądowy jest - w świetle prawa pracy - pracownikiem określonego sądu, którego stosunek pracy nawiązuje się w drodze jednostronnego aktu prawnego, tj. mianowania. W świetle ustawy nie jest to formalnie (...) stanowisko urzędnicze. Wynika to wprost z art. 156 prawa o ustroju sądów powszechnych, mianowicie zasady zatrudniania urzędników i innych pracowników sądowych określają odrębne przepisy. To znaczy, że sam ustawodawca nie zaliczył asesorów do urzędników sądowych.

Nie można zatem przyjmować, że z racji tego, iż danych czynności dokonuje nie niezawisły sędzia, lecz niezależny orzeczniczko referendarz, zmienia się charakter czynności w ten sposób, że zmieniałby się standard ich załatwiania w ten sposób, że można by wymagać innego, tzn. mniej rzetelnego, bo np. pospiesznego podejścia do spraw. Osiąganie celu tzn. zapewnienie rzetelnego, ale i sprawnego orzekania polega bowiem na stosowaniu w stosunku do spraw należących do danej kategorii tego samego trybu postępowania i tych samych odnośnych przepisów. Winno to skutkować porównywalnym traktowaniem załatwianych spraw, lecz w przypadku referendarzy wiąże się to z dodatkową trudnością podyktowaną swoistym wyścigiem z czasem, aby zmieścić wykonanie zadania w sztywnych ramach czasu pracy wraz z powiązaniem z tym szeregiem dodatkowych pozamerytorycznych obowiązków, które same także wymagają poświęcenia im konkretnego wbrew pozorom czasu.

Po drugie, nie można także w żadnym razie redukować znaczenia postępowań (klauzulowego, upominawczego, rejestrowego) w których mogą wykonywać czynności także referendarze jako jakiejś automatycznej i nie wymagającej wysiłku intelektualnego formy orzekania uznając, iż mają one charakter czynności mechanicznych, polegających na powtarzalnym podstawianiu kilku zmiennych w szablonie. Co prawda w postępowaniach tych z uwagi na ich w mniejszym lub większym zakresie formalny charakter element kognitywny (w tym związany z dyskrecjonalnym charakterem podejmowanych decyzji) jest co do zasady ograniczony w porównaniu do sędziowskiego wymierzania sprawiedliwości *sensu stricto* to jednak rzetelne procedowanie w tych sprawach nie jest wcale proste i szablonowe, o czym świadczy liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego rozstrzygające pojawiające się problemy – np. żeby wskazać na jedną z ostatnich uchwał (z dnia 12 lutego 2009r – sygn. akt III CZP 145/08) wyjaśniającą kwestię oznaczania w bankowym tytule egzekucyjnym stopy odsetek i wskazującą w ten sposób na zakres kognicji postępowania klauzulowego, tzn. granice badania i oceny przesłanek warunkujących prawidłowe rozstrzygnięcie tego typu spraw.

Porównując zatem charakter obowiązków referendarza poza bezpośrednią tożsamością zadań i trybu załatwiania spraw przekazanych do właściwości w zakresie postępowań wieczystoksięgowych, rejestrowych i kompensacyjnych trzeba wskazać na okoliczność

skoncentrowania na osobie referendarza np. w wydziałach cywilnych zadań głównie z postępowania upominawczego, klauzulowego. Skutkuje to specjalizacją w wąskim zakresie spraw ograniczając konieczność szerszego bieżącego operowania przepisami prawa, w szczególności materialnego. Sytuacja taka przekłada się jednak na nieporównywalnie większą ilość jednostkowych spraw wpływających do referatu orzekającego referendarza. Jeśli w ogromnej liczbie spraw przekazanych do właściwości referendarzowi (np. 50-60% spraw wydziału cywilnego – ok. 400-600 spraw) nawet w niewielkim ich odsetku (np. w co dziesiątej czyli w 40-60 sprawach w miesiącu) zdarzają się na tyle nietypowe i wymagające wyjaśnienia okoliczności faktyczne bądź prawne, że powoduje to wykraczanie poza zwykły schemat czynności procesowych generuje to trudne do przewidzenia następstwa proceduralne przez co nie można do nich stosować bezwzględnej miary w aspekcie przewidywania czasu jaki może być potrzebny na załatwienie tego typu spraw, w szczególności, że nie wszystkie czynności wiążą się z zakreśleniem sprawy w statystyce. Dalekim od prawdy byłoby również stwierdzenie, że w zakresie właściwości spraw należących także do kognicji orzeczniczej referendarzy nie pojawiają się zagadnienia natury prawnej wymagające szczególnie pogłębionej analizy (czy też podejścia syntetycznego), co pociąga za sobą konsekwencje dotyczące czasu poświęconego na prawidłowe rozpoznanie i rozstrzygnięcie takiej sprawy.

Nie powinno ulegać wątpliwości, że rzetelne zgodne z prawem załatwienie spraw sądowych, które mogą być powierzone także referendarzom, polega nie tylko na stosowaniu przepisów prawa i weryfikacji szeregu przesłanek, lecz wymaga także odpowiedniej koncentracji uwagi (aby nie popełniać błędów pozamerytorycznych), ale także pewnej dozy refleksji – przeciwieństwa rutynowego (machinalnego) podejścia do spraw – że podjęta konkretna decyzja ma poważne konsekwencje dla konkretnych osób biorących udział w danym postępowaniu, w szczególności związku z tym, że orzeczenie referendarza stanowi często pierwszy, ale także często ostatni sądowy (w sądzie) etap decydowania o prawach i obowiązkach konkretnych osób. Związana z tym bezpośrednia i indywidualna odpowiedzialność każdego z orzekających powoduje, że traktowanie czynności dokonywanych przez referendarzy lub postępowań przekazanych im według właściwości jako spraw mniejszej wagi i przykładaniu do nich miary czasu w ten sposób, że

zalatwienie tychże spraw polegać miałyby jedynie na mechanicznym podstawieniu danych do szablonu, a następnie jego podpisaniu, jest z gruntu co najmniej nieporozumieniem zasługującym na właściwą reakcję.

III.

Podsumowując, w praktyce orzeczniczej omawiana kwestia czasu pracy wiąże się zatem istnieniem dodatkowego czynnika jakim jest narzucona referendarzom konieczność wykonania powierzonych obowiązków w sztywnie określonych ramach 8-godzinnego dnia pracy. W realiach dnia codziennego w takiej formie nie stanowi to gwarancji pracowniczych z uwagi na element jakim jest (w sytuacji braku nadgodzin) dodatkowa presja związana z koniecznością zmieszczenia się w wyznaczonych ramach czasu pracy, a których ewentualna modyfikacja w dużej części pociąga za sobą dodatkowe straty w zakresie czasu pracy. Przy założeniu wymuszonej okolicznościami obiektywnymi (sytuacją kadrową czy zwiększoną ilością wpływu) konieczności nastawienia na określony efekt (np. w przypadku tzw. „opanowywania wpływu” niezależnie od jego ilości) stanowi to dodatkową trudność wynikającą z braku elastyczności czasu pracy, przez co presja na wykonanie merytorycznego zadania łączy się (lub wręcz zmienia się) na mało efektywną presję czasu pracy, aby poza wykonaniem zadania tak pracować, aby zmieścić się jednocześnie w sztywnym czasie pracy. W skrajnych przypadkach przybiera to formę tego, że wpływające sprawy „oczekują” na powrót referenta z urlopu, co w rzeczy samej zaprzecza sensowi prawa do odpoczynku. Nie ulega wątpliwości, że takie podejście do pracy może stać się źródłem generującym błędy pozamerytoryczne związane z ciągłym przyspieszaniem tempa wykonywania czynności (co musi mieć swoje rozsądne granice). Skutkuje to jednak w kolejnym etapie koniecznością bezczynnego oczekiwania na upływanie wymaganych godzin pracy w sytuacji wykonania zadań w całości, co uzależnione jest od podziału czynności, ale przede wszystkim od czynnika obiektywnego związanego z trudną do przewidzenia ilością spraw nadających się w danej chwili do zalatwienia.

Powyższa analiza nie zakłada idealnego (teoretycznego) stanu zrównoważonego wpływu spraw, gdy stan kadrowy osób orzekających w sądzie jest przeciętnie adekwatny do ilości obowiązków, gdyż doświadczenia codziennej praktyki nie pozwalają mieć w tym zakresie złudzeń. Zachodzi konieczność obiektywnego wyważenia czy jednak inna organizacja

czasu pracy byłaby w takim przypadku lepsza od poprzedniej, czy też niesłabyby dodatkowe zagrożenia wynikające z przydzielenia wymiaru obowiązków ponad miarę. Z jednej strony możliwość taka jest ograniczona przepisami, w tym opisana na wstępie zmianą art. 140 KP polegającą na tym, że średnio 8-godzinny dzień pracy jest normą do której należy dopasowywać przypisywany zakres obowiązków, zaś z drugiej strony przeciętna rozsądna efektywność pracy, która mimo że zależy także od czynników zewnętrznych, jest z większym lub mniejszym marginesem, możliwa do określenia. Można także z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że ewentualne patologie mogące wystąpić na tym tle i tak miałyby miejsce także w sztywno regulowanym czasie pracy. Różnica polegałaby zatem na dodaniu do istniejących aktualnie warunków w jakich orzeka referendarz możliwości samodzielnego nieskrępowanego rozplanowywania obowiązków i sprawniejszego wykonania zadania z uwagi na możliwość adekwatnej i bezpośredniej reakcji uwzględniającej pojawiające się *ad hoc* czynniki związane z wykorzystaniem czasu pracy. W przypadku braku możliwości elastycznego podejścia do obowiązków, tzn. konieczność obowiązkowego stosowania przewidzianych reguł formalnych z tym związanych, skutkuje to nie wykorzystywaniem nadarżających się okazji, aby móc osiągać lepsze efekty. Z drugiej strony czynniki wpływające negatywnie na proces pracy często się przez to kumulują i w efekcie wywołują na zasadzie domina większe straty w aspekcie czasu pracy pomimo pełnej formalnej zgodności z obowiązującymi regułami. Strata z tym związana jest zatem podwójna.

Z drugiej strony doświadczenia mogłyby wskazywać, że praca na zasadach zadaniowego czasu pracy nie powinna rodzić obaw o realizowanie jej w mniejszym wymiarze, o czym zapewne można by się przekonać, gdyby sztywne godziny czasu pracy w sądzie obowiązywać miały także orzekających sędziów, którzy *gross* pracy wykonują w domach.

IV.

Poszukując zatem rozwiązań mogących zwiększyć efektywność realizacji zadań sądowych, które mogą być wykonywane także przez referendarzy, wskazać należy na istniejącą w omawianym zakresie nie wymagającą nakładów finansowych rezerwę natury „wewnątrz-organizacyjnej” wynikającą z możliwości przyjęcia takiej interpretacji obowiązujących przepisów, aby nie ograniczać możliwości elastycznego kształtowania

czasu pracy referendarzy i powierzenia im (np. na ich wniosek) obowiązków orzeczniczych w ramach zadaniowego czasu pracy. Pomijając już subiektywny efekt związany z indywidualną motywacją zorientowaną bądź na wykonanie zadanie, bądź na czas wykonywania (a nie wykonania) pracy, dzięki temu możliwe jest odzyskanie konkretnego wbrew pozorom czasu pracy i energii poświęcanych na uzgadnianie formalnej zgodności czasu pracy z ustanowionymi regulami, które zgodnie z założeniami miały kiedyś na celu pomagać i usprawniać proces pracy. Dotyczy to konkretnie czasu przeznaczanego na uzyskiwanie zgody na ewentualne przesunięcia czasowe tj. możliwość pracy w większym wymiarze rekompensowanej krótszym dniem pracy w innym terminie; konieczności kilkukrotnego ujawnienia zdarzeń z tym związanych w stosownych rejestrach wraz z uprzednim i następczym uzyskiwaniem potwierdzeń przelożonych; czy wręcz wiąże się z koniecznością każdorazowego wypełniania stosownych wniosków wraz z odpowiednio umotywowanym uzasadnieniem. Możliwość skoncentrowania energii (a przede wszystkim jej nie rozpraszania, co związane byłoby z eliminacją przedłużonego stanu braku pewności co do możliwości dokonania konkretnej planowanej racjonalizacji w zakresie czasu pracy) i skupienie się na wymiernym i podstawowym aspekcie obowiązków, które tak samo jak sędziów także w przypadku referendarzy, wiążą się poza jakością orzekania także z ilością załatwionych spraw, dzięki zadaniowemu czasowi pracy stanowić może czynnik wyzwalający dodatkowy potencjał, a dzięki optymalnemu wykorzystaniu dyspozycji psychofizycznej w danym dniu (lub nawet danej pory dnia) spowoduje to możliwość osiągania lepszych wyników mniejszym kosztem, co obiektywnie rzecz oceniając nie może nie mieć przełożenia na efekt końcowy procesu pracy, zaś w sytuacjach kryzysowych stanowić będzie dodatkową rezerwę w tym zakresie dając większe gwarancje na lepszą realizację zadań sądowych za które zwracających się w tym celu do sądu. odpowiedzialni są także referendarze - tzn. skuteczniejszą ochronę praw obywateli

II. Propozycje Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych do projektu ustawy o państwowych egzaminach prawniczych (projekt z dnia 24 kwietnia 2009 roku) z dnia 27 listopada 2009 roku

W projekcie ustawy o państwowych egzaminach prawniczych z dnia 24 kwietnia 2009 roku dodaje się art. 73¹ w brzmieniu:

Art. 73¹. Za równorzędne ze zdaniem egzaminu I stopnia uznaje się zdanie egzaminu referendarskiego i wykonywanie obowiązków referendarza przez okres 5 lat.

Uzasadnienie

Likwidacja aplikacji referendarskiej spowodowała, że kwalifikacje do wykonywania zawodu referendarza sądowego osiągane są przez ukończenie aplikacji ogólnej. Oznacza to w praktyce, zdaniem Stowarzyszenia, zrównanie w skutkach dotychczasowego egzaminu referendarskiego z pozytywnym ukończeniem aplikacji ogólnej.

Powyższe znajduje odbicie w spełnieniu wymogów formalnych określonych w art. 149 § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, koniecznych do objęcia urzędu referendarza sądowego i wyraża się stwierdzeniem, iż warunek ten spełnia osoba, która na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy odbyła aplikację referendarską i złożyła egzamin referendarski (art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury).

Z kolei zdanie egzaminu I stopnia uprawnia do ubiegania się na przyjęcie na aplikację prawnicze lub do wpisu na listę doradców prawnych tzn. do rozpoczęcia praktyki umożliwiającej podejście do egzaminów końcowych – sędziowskiego, bądź II stopnia.

Porównanie hierarchii egzaminów państwowych pozwala na wskazanie, że dostanie się na aplikację ogólną (a tym bardziej jej ukończenie) pozostaje funkcjonalnie na wyższym poziomie niż zdanie egzaminu I stopnia. Wagę egzaminów jednoznacznie podkreśla zapis art. 71 projektowanej ustawy, zmieniający ustawę o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury w ten sposób, że do konkursu na aplikację ogólną mogłaby podchodzić osoba, która uzyskała pozytywny wynik państwowego egzaminu prawniczego I stopnia.

Uzasadnione jest zatem ustalenie, że osoby legitymujące się kwalifikacjami uznanymi za równoważne z zaliczeniem aplikacji ogólnej tzn. po zdaniem egzaminie referendarskim odpowiadają wymogowi zaliczenia pierwszego etapu edukacji prawniczej, po ukończeniu której w oparciu o ustawę o państwowych egzaminach prawniczych dopuszczalne jest wykonywanie zawodu doradcy prawnego.

Zaznaczenia wymaga, że centralny i państwowy egzamin referendarski obejmował szereg dziedzin prawniczych i dlatego spełnia wymóg adekwatności nie tylko z powodów formalnych, lecz także ze względów merytorycznych, bowiem samodzielna i niezależna merytorycznie funkcja referendarza sądowego wymaga nie tylko wiedzy specjalistycznej z zakresu prawa rzeczowego czy prawa handlowego, lecz musi ona być osadzona w ogólnej wiedzy prawniczej, bez której nie można prawidłowo realizować obowiązków orzeczniczych.

Ponadto ogólna właściwość i kognicja sądowego organu ochrony prawnej jakim jest referendarz sądowy jest dużo szersza. Wystarczy wskazać na kognicję orzeczniczą w postępowaniu upominawczym, która wymaga znajomości całokształtu procedury postępowania cywilnego a w postępowaniu kompensacyjnym procedury karnej.

III. Uwagi i propozycje Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 roku oraz do ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 roku, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami) z dnia 1 grudnia 2009 roku

art. 11 § 2a i § 5 w projektowanym brzmieniu:

§ 2a. Przewodniczącym wydziału ksiąg wieczystych, a także wydziału gospodarczego do spraw rejestrowych jest referendarz sądowy. Przewodniczącym może być również sędzia, jeżeli jednocześnie sprawować będzie funkcję przewodniczącego jeszcze jednego wydziału.”,

§ 5. Jeżeli przemawiają za tym szczególne względy, takie jak wielkość wydziału lub rozmiary jego zadań, prezes sądu może powierzyć sędziemu funkcję zastępcy przewodniczącego tego wydziału. W wydziale ksiąg wieczystych oraz wydziale gospodarczym do spraw rejestrowych funkcję zastępcy przewodniczącego powierza się referendarzowi sądowemu. Przepisy § 3 i 3a stosuje się odpowiednio.

art. 11 § 2a i § 5 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§ 2a. Przewodniczącym wydziału ksiąg wieczystych, a także wydziału gospodarczego do spraw rejestrowych jest referendarz sądowy.

§ 5. Jeżeli przemawiają za tym szczególne względy, takie jak wielkość wydziału lub rozmiary jego zadań, prezes sądu może powierzyć sędziemu funkcję zastępcy przewodniczącego tego wydziału. W wydziale ksiąg wieczystych oraz wydziale gospodarczym do spraw rejestrowych funkcję zastępcy przewodniczącego powierza się referendarzowi sądowemu. Przepisy § 3 i 3a stosuje się odpowiednio.

art. 22a § 2 i § 3 w projektowanym brzmieniu:

§ 2. Do wydziału ksiąg wieczystych oraz wydziału gospodarczego do spraw rejestrowych przydziela się wyłącznie referendarzy sądowych, chyba że nie jest to możliwe.

§ 3. Jeżeli do wydziału, o którym mowa w § 2, przydzielono wyłącznie referendarzy sądowych, czynności, do których referendarze nie są uprawnieni, włącza się do zakresu obowiązków sędziów orzekających w innych wydziałach.

art. 22a § 2 i § 3 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§ 2. Do wydziału ksiąg wieczystych oraz wydziału gospodarczego do spraw rejestrowych przydziela się wyłącznie referendarzy sądowych.

§ 3. W wydziałach, o którym mowa w § 2, czynności do których referendarze nie są uprawnieni, włącza się do zakresu obowiązków sędziów orzekających w innych wydziałach.

Nie ma żadnego uzasadnienia za utrzymaniem przepisu art. 11 § 2a w proponowanym przez resort brzmieniu ze względu na projektowany zapis art. 22a § 2 i § 3. Skargi oraz sprawy wymagające przeprowadzenia rozprawy z zakresu spraw gospodarczych rejestrowych i wieczystoksięgowych mogą rozpatrywać sędziowie z wydziałów gospodarczych procesowych lub cywilnych, jako sprawy włączone do ich zakresu obowiązków.

Nadto obligatoryjny dualizm przewodniczenia przez sędziego dwóm wydziałom może negatywnie wpływać na pracę obu wydziałów (w znaczeniu funkcjonalnym), gdyż zgodnie ze zmianami w sądach co do zasady miałyby być dwa główne bardzo duże wydziały – karny i cywilny. Zdecydowanie nie będzie to służyło wykonywaniu przez sędziego jego podstawowych obowiązków – sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Dodatkowo, opanowanie obowiązków kierowniczych w dwóch wydziałach niesie za sobą zbyt duże, czasowe obciążenie pracą oraz konieczność opanowania wielu szczegółowych czynności związanych przede wszystkim z funkcjonowaniem odrębnych systemów informatycznych (np. rejestr zastawów a Krajowy Rejestr Sądowy).

art. 36 a § 1 w projektowanym brzmieniu:

Art. 36a § 1. Zebranie sędziów danego sądu składa się ze wszystkich sędziów tego sądu. Zebraniu przewodniczy prezes sądu. W razie nieobecności prezesa sądu obowiązki przewodniczącego zebrania pełni najstarszy służbą wiceprezes sądu, a jeżeli w sądzie nie został powołany wiceprezes sądu – najstarszy służbą przewodniczący wydziału w tym sądzie.

art. 36 a § 1 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

Art. 36a § 1. Zebranie danego sądu składa się z wszystkich sędziów, referendarzy sądowych tego sądu. Zebraniu przewodniczy prezes sądu. W razie nieobecności prezesa sądu obowiązki przewodniczącego zebrania pełni najstarszy służbą wiceprezes sądu, a jeżeli w sądzie nie został powołany wiceprezes sądu – najstarszy służbą przewodniczący wydziału w tym sądzie.

Zgodnie z założeniem reformy sądów powszechnych w sądach rejestrowych docelowo mają pracować wyłącznie referendarze sądowi, którzy pełnić będą w nich również funkcje przewodniczących wydziałów. Zdaniem Stowarzyszenia za całkowicie uzasadnione wydaje się więc umożliwienie referendarzom sądowym możliwości uczestniczenia w działalności administracyjnej sądu w szczególności w sprawach dotyczących ich zakresu pracy.

art. 57c § 1 w projektowanym brzmieniu:

§ 1. Do oceny kwalifikacji kandydata zajmującego stanowisko referendarza sądowego odpowiednio stosuje się przepisy art. 57b § 1-4, a nadto poddaje się ocenie poziom wiedzy prawniczej kandydata.

art. 57c § 1 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§ 1. Do oceny kwalifikacji kandydata zajmującego stanowisko referendarza sądowego odpowiednio stosuje się przepisy art. 57b § 1-4.

W ocenie Stowarzyszenia zastrzeżenia budzi projektowany regulacja w zakresie poddawania ocenie poziomu wiedzy prawniczej kandydata na urząd sędziego zajmującego stanowisko referendarza sądowego. Resort nie sprecyzował bowiem na czym miałyby polegać ocena poziomu wiedzy prawniczej kandydata, czy ocenianie poziomu wiedzy prawniczej kandydata miałyby przyjąć formę egzaminu i kto miałyby go przeprowadzać.

Zaznaczenia wymaga, że jednym z warunków ubiegania się o stanowisko sędziego przez referendarza sądowego jest złożenie egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego – art. 61 § 1 pkt 6 PrUSP. W przypadku referendarzy sądowych nie jest przewidziany wyjątek od tego wymogu, jak w przypadku np. pracowników naukowych czy przedstawicieli innych zawodów prawniczych. Tym samym wniosek o powołanie na stanowisko sędziego może złożyć referendarz sądowy, który zdał egzamin sędziowski ewentualnie prokuratorski. Złożenie egzaminu sędziowskiego lub prokuratorskiego jest wystarczającym dowodem posiadania przez referendarza sądowego odpowiedniego poziomu wiedzy prawniczej i nie jest uzasadnione jego ponowne badanie. Tym bardziej, że można byłoby odnieść wrażenie, iż podważa się w ten sposób wyniki uzyskane przez referendarzy sądowych podczas egzaminów sędziowskich czy prokuratorskich.

Biorąc powyższe pod uwagę, wystarczającym do oceny kwalifikacji referendarza sądowego są przepisy określone w proponowanym art. 57b § 1 – 4.

art. 150 § 3 w obowiązującym brzmieniu:

§ 3. Referendarza mianuje i rozwiązuje z nim stosunek pracy Minister Sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu okręgowego. Prezes sądu okręgowego, przed wystąpieniem z wnioskiem o mianowanie referendarza sądowego, zasięga informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz zwraca się do właściwego komendanta wojewódzkiego Policji o nadesłanie informacji o kandydacie zawierającej istotne dla oceny spełnienia wymogu nieskazitelnego charakteru, dane o:

- 1) zachowaniach świadczących o naruszeniu przez niego porządku prawnego,
- 2) kontaktach ze środowiskami przestępczymi lub grupami środowiskowymi patologii społecznej i o charakterze tych kontaktów,
- 3) okolicznościach wskazujących na uzależnienie od alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych.

art. 150 § 3 w projektowanym brzmieniu:

§ 3. Referendarza sądowego mianuje i rozwiązuje z nim stosunek pracy prezes sądu apelacyjnego. Przed mianowaniem prezes sądu apelacyjnego zasięga informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz zwraca się do właściwego komendanta wojewódzkiego Policji o nadesłanie informacji o kandydacie zawierającej istotne dla oceny spełnienia wymogu nieskazitelnego charakteru, dane o:

- 1) zachowaniach świadczących o naruszeniu przez niego porządku prawnego,
- 2) kontaktach ze środowiskami przestępczymi lub grupami środowiskowymi patologii społecznej i o charakterze tych kontaktów,
- 3) okolicznościach wskazujących na uzależnienie od alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych.

art. 150 § 3 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§ 3. Referendarza sądowego mianuje i rozwiązuje z nim stosunek pracy Minister Sprawiedliwości na wniosek prezesa sądu okręgowego. Przed wystąpieniem z wnioskiem o mianowanie referendarza sądowego prezes sądu okręgowego zasięga informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz zwraca się do właściwego komendanta wojewódzkiego Policji o nadesłanie informacji o kandydacie zawierającej istotne dla oceny spełnienia wymogu nieskazitelnego charakteru, dane o:

- 1) zachowaniach świadczących o naruszeniu przez niego porządku prawnego,
- 2) kontaktach ze środowiskami przestępczymi lub grupami środowiskowymi patologii społecznej i o charakterze tych kontaktów,
- 3) okolicznościach wskazujących na uzależnienie od alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych.

art. 150a § 1 i § 3 w obowiązującym brzmieniu:

§ 1. Na wniosek Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, po zasięgnięciu opinii prezesa właściwego sądu okręgowego, Minister Sprawiedliwości mianuje na stanowisko referendarza aplikanta sędziowskiego skierowanego na staż w ramach realizacji programu aplikacji sędziowskiej.

§ 3. W przypadku zniesienia sądu lub jego reorganizacji, powodującej utratę możliwości dalszego zatrudnienia aplikanta aplikacji sędziowskiej, odbywającego staż na stanowisku referendarza, Minister Sprawiedliwości, na wniosek Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, po zasięgnięciu opinii prezesa właściwego sądu okręgowego, przenosi aplikanta na inne miejsce w celu dalszego odbywania stażu. Przepisów art. 151a § 4 i 5 nie stosuje się.

art. 150a § 1 i § 3 w projektowanym brzmieniu:

§ 1. Na wniosek Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury prezes sądu apelacyjnego mianuje na stanowisko referendarza sądowego aplikanta sędziowskiego skierowanego na staż w ramach realizacji programu aplikacji sędziowskiej. Przepisów o konkursie na stanowisko referendarza sądowego nie stosuje się,

§ 3. W przypadku zniesienia sądu lub jego reorganizacji, powodującej utratę możliwości dalszego zatrudnienia aplikanta

aplikacji sędziowskiej, odbywającego staż na stanowisku referendarza sądowego, prezes sądu apelacyjnego, na wniosek Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury przynosi aplikanta na inne miejsce w celu dalszego odbywania stażu. Przepisów art. 151a § 4 i 5 nie stosuje się.

art. 150a §1 i § 3 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§ 1. Na wniosek Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, po zasięgnięciu opinii prezesa właściwego sądu okręgowego, Minister Sprawiedliwości mianuje na stanowisko referendarza aplikanta sędziowskiego skierowanego na staż w ramach realizacji programu aplikacji sędziowskiej.

§ 3. W przypadku zniesienia sądu lub jego reorganizacji, powodującej utratę możliwości dalszego zatrudnienia aplikanta aplikacji sędziowskiej, odbywającego staż na stanowisku referendarza, Minister Sprawiedliwości, na wniosek Dyrektora Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, po zasięgnięciu opinii prezesa właściwego sądu okręgowego, przynosi aplikanta na inne miejsce w celu dalszego odbywania stażu. Przepisów art. 151a § 4 i 5 nie stosuje się.

art. 153b i 153c w projektowanym brzmieniu:

Art. 153b. Prezes sądu apelacyjnego mianuje na stanowisko referendarza sądowego osobę, która ukończyła aplikację ogólną prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, została zakwalifikowana w trybie art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. z 2009 r. Nr 26, poz. 157 i Nr 56, poz. 459) i zgłosiła się w terminie wskazanym w art. 29a ust. 4 tej ustawy w celu podjęcia zatrudnienia. Przepisów o konkursie na stanowisko referendarza sądowego nie stosuje się.

Art. 153c § 1. Minister Sprawiedliwości, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami, przydziela nowe stanowiska referendarza sądowego poszczególnym sądom.

§ 2. W razie zwolnienia stanowiska referendarza sądowego w sądach działających na obszarze danej apelacji, prezes sądu apelacyjnego niezwłocznie zawiadamia o tym Ministra Sprawiedliwości, który, w oparciu o kryteria wymienione w § 1, przydziela stanowisko do danego albo innego sądu, względnie stanowisko znosi.

art. 153b i 153c w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

Art. 153b. Minister sprawiedliwości mianuje na stanowisko referendarza sądowego osobę, która ukończyła aplikację ogólną prowadzoną przez Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, została zakwalifikowana w trybie art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. z 2009 r. Nr 26, poz. 157 i Nr 56, poz. 459) i zgłosiła się w terminie wskazanym w art. 29a ust. 4 tej ustawy w celu podjęcia zatrudnienia. Przepisów o konkursie na stanowisko referendarza sądowego nie stosuje się.

art. 153c § 1. Minister Sprawiedliwości, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami, przydziela nowe stanowiska referendarza sądowego poszczególnym sądom.

§ 2. W razie zwolnienia stanowiska referendarza sądowego w sądach działających na obszarze danego okręgu, prezes sądu okręgowego niezwłocznie zawiadamia o tym Ministra Sprawiedliwości, który, w oparciu o kryteria wymienione w § 1, przydziela stanowisko do danego albo innego sądu, względnie stanowisko znosi.

W resortowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 r. przewidziano m.in. zmianę treści art. 150 § 3, 153a § 1 i § 3 oraz dodanie art. 153b i 153c. Zmiany te m.in. polegają na zastąpieniu organu, który dotychczas mianował na stanowisko oraz rozwiązywał stosunek pracy z referendarzem sądowym – Ministra Sprawiedliwości przez prezesa sądu apelacyjnego. Przyczyna tej projektowanej zmiany nie została wskazana wyraźnie w treści uzasadnienia projektu. Z innego fragmentu uzasadnienia można pośrednio wnioskować, iż intencją autorów projektu było wzmocnienie pozycji Prezesa Sądu Apelacyjnego.

W ocenie Stowarzyszenia projektowana zmiana we wskazanym powyżej zakresie jest niezasadna. Zgodnie z treścią art. 151 § 1 ustawy w zakresie wykonywanych obowiązków referendarz jest niezależny co do treści wydawanych orzeczeń i zarządzeń określonych w ustawach. Jak wielokrotnie wskazano to w uzasadnieniu projektu, należy do szeroko rozumianego pionu orzeczniczego, przy czym w odróżnieniu od asystenta sędziego jako jedyna grupa zawodowa poza sędziami referendarze sądowi wykonują czynności orzecznicze wydając samodzielnie orzeczenia sądowe. Dotychczasowa regulacja przewidująca, iż mianowanie oraz rozwiązanie stosunku pracy z referendarzem sądowym należało do Ministra Sprawiedliwości odpowiadała więc randze tego stanowiska w systemie sądownictwa. Przeniesienie wskazanej kompetencji na prezesa sądu apelacyjnego stanowi w istocie obniżenie tej rangi, nieuzasadnione żadną ważką ani istotną przyczyną. Warto zauważyć, iż zajmowanie stanowiska referendarza sądowego jest obecnie jedną z dróg dojścia do zawodu sędziego, przy czym zajmując to stanowisko, referendarz sądowy posiada kompetencje, jak to już wskazano powyżej, do wydawania orzeczeń sądowych oraz zarządzeń, w zakresie których jest niezależny. Warto przypomnieć, iż niegdyś funkcjonujący w systemie sądownictwa asesory sądowi, będący drogą do zawodu sędziego, byli mianowani właśnie przez Ministra Sprawiedliwości.

Projektowana zmiana prowadzi również do paradoksalnej sytuacji, w której np. powołany przez Ministra Sprawiedliwości komornik sądowy będzie prowadził egzekucję na postawie

tytułu egzekucyjnego wydanego przez mianowanego przez prezesa sądu apelacyjnego referendarza sądowego.

Przewidywana zmiana nie znajduje również uzasadnienia w zmniejszeniu obciążenia pracą Ministerstwa Sprawiedliwości, albowiem liczba mianowań referendarzy sądowych w skali roku nie jest znaczna i ostatnich latach nie przekraczała stu kilkudziesięciu. Z pewnością nie można uznać tej kompetencji Ministra za szczególnie obciążającą dla aparatu Ministerstwa Sprawiedliwości, tym bardziej, iż wnioski wraz z niezbędnymi dokumentami są obecnie przygotowywane przez sądy okręgowe, których prezesi wnioskuje o mianowanie.

Powyższe uwagi należy odnieść do wszystkich przepisów dotyczących mianowania na stanowisko referendarza sądowego – również w sytuacji mianowania referendarza sądowego w ramach stażu odbywanego w trakcie aplikacji sędziowskiej oraz po ukończeniu aplikacji ogólnej. Mamy bowiem do czynienia w tych przypadkach z tym samym stanowiskiem o identycznych kompetencjach niezależnie od drogi do mianowania na nie.

Reasumując w ocenie Stowarzyszenia brak jest podstaw uzasadniających zmianę dotychczasowej regulacji w zakresie mianowania i rozwiązywania stosunku pracy z referendarzem sądowym.

art. 151 § 1 w brzmieniu obowiązującym:

§ 1. W zakresie wykonywanych obowiązków referendarz jest niezależny co do treści wydawanych orzeczeń i zarządzeń określonych w ustawach.

art. 151 § 1 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§ 1. W zakresie wykonywanych czynności sądowych referendarz jest niezależny i w tym zakresie podlega powszechnie obowiązującym przepisom prawa.

W istniejącym systemie zasad ustrojowych dotyczących władzy sądowniczej, zasadniczym jego elementem jest gwarancja właściwego statusu organów uprawnionych do wydawania orzeczeń – w tym odpowiednio niezależności referendarzy sądowych.

Zaniepokojenie środowiska referendarzy sądowych budzi ograniczenie niezależności w sferze materialnej – orzeczniczej, co do treści wydawanych orzeczeń i zarządzeń określonych w ustawach. Na wstępie należy zwrócić uwagę, że referendarz sądowy jest orzecznikiem. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny w swoim orzeczeniu do sygn. akt SK 7/06 (pkt 4.1). Referendarz sądowy nie jest formalnie urzędnikiem (pkt 4.10) – w sensie materialnym w zakresie poza orzeczniczym podlegają prezesowi sądu jako przełożonemu, sprawującemu nadzór nad administracyjną działalnością sądów. Natomiast z funkcją orzeczniczą, powinna się wiązać faktyczna merytoryczna niezależność i atrybut niezawisłości na wzór sędziowski.

Referendarz sądowy, posiadający kompetencje sądu, jako organ orzekający winien być

niezależny w pełnym zakresie nałożonych zadań sądowych. Niezależność nie może być przy tym rozumiana inaczej niż jako pełna samodzielność w zakresie wykonywanych obowiązków, a więc niepodatność na jakiegokolwiek zewnętrzne polecenia, naciski i wpływy, a w sferze wydawanych orzeczeń – podległość Konstytucji i przepisom prawa. Tylko tak postrzegana niezależność orzekania wzorowana na niezawisłości sędziowskiej, może być gwarantem bezstronności i obiektywności pracy orzeczniczej referendarza.

Ograniczenie niezależności do katalogu wydawanych orzeczeń i zarządzeń narusza zasadę pełnej niezależności referendarza sądowego jako organu samodzielnie orzekającego w rozpoznawanych sprawach. W wymiarze praktycznym oznaczać to może podważenie niezależnej od jakichkolwiek sugestii i wytycznych przełożonych pracy orzeczniczej, na którą składają się nie tylko orzeczenia i zarządzenia będące kulminacją trybu rozpoznania konkretnej sprawy. Doprowadzić to może w przyszłości do spadku zaufania uczestników postępowania do bezstronności i obiektywności wydawanych przez referendarzy sądowych orzeczeń oraz pozbawienia ich ochrony prawnej zagwarantowanej przez sądy powszechne.

Określenie, że referendarz sądowy podlega wyłącznie prawu oraz Konstytucji RP, zapewnia standard ustrojowy wynikający ze stosowanych na gruncie Unii Europejskiej założeń i praktyki, a także czyni zadość zakresowi powierzonych referendarzowi obowiązków oraz odpowiedzialności za rzetelną ich realizację. Mając zatem na uwadze samodzielną funkcję publiczną i to, że organ sądowy jakim jest referendarz, z całą pewnością spełnia przesłanki umiejscawiając go jako organ państwowy właściwy do załatwienia konkretnych spraw obywateli, przyznana referendarzom jako organom orzekającym niezależność orzecznicza powinna opierać się na obiektywnych przepisach prawa. Związanie prawem i Konstytucją stanowi bowiem adekwatny zapis gwarantujący właściwą realizację zadań polegających na zgodnym z ustaloną procedurą sądową załatwieniu określonych spraw. W związku z powyższym w stosunku do referendarza sądowego winno stosować się podwyższony reżim gwarancji proceduralno – ustrojowych przewidzianych przez Konstytucję RP co do przesłanek materialnych zawartych w jej art. 45, które powinny mieć zastosowanie, jeżeli nie wprost, to w największym zakresie według wzorca wyznaczonego treścią tego przepisu. Szczególnie powinno to dotyczyć właśnie aspektu niezależności, jako gwarancji bezstronnego rozstrzygnięcia spraw obywateli. Niewątpliwie, zasada niezależności pełnienia obowiązków sądowych przez referendarzy sądowych, jest fundamentem funkcjonowania tego stanowiska w strukturze władzy sądowniczej. Podważenie tej zasady godzi przede wszystkim w niezależną pozycję sądownictwa i państwa prawa.

Związane jest to z tym, że władza sądownicza poprzez stosowanie prawa (Konstytucji i ustaw) winna przede wszystkim chronić proceduralnie nie tylko prawa obywateli w relacji do

innych obywateli, ale także przed dominacją instytucjonalną ze strony aparatu władzy reprezentującej niejednokrotnie odmienne np. polityczne lub finansowe interesy i ukrywającą pod pozorem prawa samowolę urzędniczą. Na chwilę obecną nie ma lepszej w tym zakresie gwarancji, niż wolna od potencjalnych nacisków (w tym ze strony aparatu państwowego) niezależność/niezawisłość orzecznicza organu (szczególnie sądowego) rozstrzygającego konkretną sprawę człowieka, i co wymaga podkreślenia, decyzja (orzeczenie) którego jest w pełnym zakresie weryfikowalna w trybie odwoławczym. Potwierdzenie takiego stanowiska znajdujemy w uchwale Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 września 1991r, sygn. akt W 1/91 (OTK 1991, poz. 19), w której Trybunał podkreślił, że „*wykładnia prawa, jeżeli wyraźne brzmienie przepisu nie stoi temu na przeszkodzie, powinna zmierzać do rozszerzenia gwarancji procesowych praw obywatela.*”

W przypadku zatem możliwości powierzenie określonych kompetencji osobom innym, niż sędziowie zawodowi, co jest podyktowana np. chęcią zapewnienia realizacji nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, w znaczeniu przeciwdziałania przewlekłości toczących się postępowań, to z całą pewnością nie powinno być to automatycznie łączone ze słabszymi gwarancjami materialnymi dotyczącymi takiego organu, skoro zapewnienie odpowiednich gwarancji ustrojowych np. związanych z niezależnością wykonywanych obowiązków nie dość, że nie stoi na przeszkodzie to wręcz stymuluje podniesienie jakości realizowania powierzonych zadań, co jest chociażby związane z lepszą, bo samodzielną, organizacją warsztatu pracy pozwalającą na efektywniejsze wykonywanie tych obowiązków.

W przypadku instytucji referendarza sądowego konstytucyjnie legitymowany cel jakim jest lepsza realizacja podmiotowego prawa do sądu określonego w art. 45 Konstytucji RP zostaje zapewniony w zakresie wyrażającym się tak jakością jak i szybkością realizacji tego prawa przy jednoczesnym stosowaniu wielokrotnie wskazywanych przez Trybunał Konstytucyjny ogólnych gwarancji sprawiedliwości proceduralnej, stanowiących jeden z istotnych elementów zasady państwa prawnego.

U podstaw poprawności proceduralnej tworzenia orzeczeń w sprawach cywilnych znajdują się europejskie i międzynarodowe standardy praw człowieka. Praktyczne znaczenie dla powyższej kwestii ma orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, przede wszystkim na podstawie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950r.

Wskazać należy, że zasada sprawiedliwości proceduralnej jako komponent państwa prawa wynika z określonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego i zakłada konieczność interpretacji przepisów najbardziej odpowiadającej Konstytucji. Jej zasadniczą cechą i warunkiem istnienia jest zapewnienie bezstronności i konsekwentnego

stosowania obowiązujących reguł (procedur), co do których Trybunał Konstytucyjny zastrzegając, iż formułowane przezeń wymagania proceduralne nie są wyłącznie formalizmem i podkreślając wagę tej zasady stwierdził, że „*nierzetelne procedury pośrednio prowadzą do unicestwienia innych praw i wolności, których ochronę gwarantuje prawo do sądu*” (wyrok z dnia 2 października 2006 r. – sygn. akt SK 34/06).

Skoro zatem zakładana jest niezależność organu sądowego rozstrzygającego daną sprawę to podstawową gwarancją sprawiedliwości proceduralnej, do której odwołuje się idea *fair trial* (uczciwego procesu) jest kwestia zapewnienia właściwej pozycji arbitra, który ma stosować tę procedurę, a która wyznacza jego uprawnienia proceduralno – ustrojowe wyrażające się:

- nie podleganiem niedopuszczalnym naciskom;
- związaniem prawem według koncepcji państwa prawa;
- oraz bezstronnością i obiektywizmem mającymi oparcie w poprzednich przesłankach.

W przypadku niezależności orzeczniczej jako zamierzonego celu i elementu koniecznego sprawiedliwości proceduralnej na gruncie regulacji dotyczących referendarzy brak właściwie określonych granic niezależności może mieć wpływ na stosowania ustanowionych procedur, a przez to czynić fikcją uprawnienia obywateli w toku postępowania oraz w zakresie efektu finalnego, czyli samej decyzji dotyczących ich praw.

Istnienie sytuacji, w której moglibyśmy mieć do czynienia z uzależnieniem organu orzekającego od innych czynników mogących mieć chociażby pośredni wpływ na czynność orzekania, byłoby niezgodne z ideą sprawiedliwości proceduralnej. Któż bowiem chciałby podlegać regulom według których organ rozpoznający naszą sprawę i mający czuwać nad ich przestrzeganiem nie ma zapewnionej pełnej ku temu możliwości, aby móc zagwarantować w sposób pewny, że reguły te będą stosowane.

art. 151 § 2 i § 3 w brzmieniu obowiązującym:

§ 2. Referendarze zatrudnieni na obszarze tego samego sądu okręgowego co najmniej raz w roku odbywają zebranie referendarzy okręgu. Zebranie zwołuje prezes sądu okręgowego.

§ 3. Zebranie referendarzy okręgu zajmuje stanowisko we wszystkich sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy, wybiera na okres kadencji przedstawiciela, reprezentuje referendarzy okręgu wobec organów sądu okręgowego. Przewodniczącym zebrania referendarzy okręgu jest referendarz najstarszy wiekiem.

art. 151 § 2 – 8 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§ 2. Referendarze sądowi zatrudnieni na obszarze danego sądu okręgowego, odbywają co najmniej raz w roku zebranie referendarzy sądowych okręgu. Zebranie zwołuje prezes sądu okręgowego lub przedstawiciel z własnej inicjatywy lub na wniosek co najmniej jednej piątej liczby referendarzy sądowych danego obszaru sądu okręgowego.

§ 2. Zebranie referendarzy sądowych okręgu powinno być zwołane najpóźniej do dnia 31 marca każdego roku, a w razie potrzeby w każdym czasie na wniosek jednej trzeciej liczby referendarzy sądowych danego obszaru sądu okręgowego.

§ 3. Zebranie referendarzy sądowych okręgu wybiera ze swego grona przedstawiciela oraz jego dwóch zastępców na okres jednego roku od dnia dokonania wyboru i kończy się zatwierdzeniem wykonania obowiązków przedstawiciela przez pierwsze zebranie referendarzy sądowych okręgu w roku, w którym upływa kadencja.

§ 4. Do podjęcia uchwał zgromadzenia referendarzy sądowych okręgu wymagana jest obecność przynajmniej połowy liczby jego członków. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów.

§ 5. Zebranie referendarzy sądowych okręgu zajmuje stanowisko we wszystkich sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy sądowych, w szczególności:

- 1) wybiera na okres rocznej kadencji przedstawiciela zebrania referendarzy sądowych okręgu i jego zastępców,
- 2) reprezentuje za pośrednictwem przedstawiciela referendarzy sądowych okręgu wobec organów sądu okręgowego,
- 3) przedstawia spośród referendarzy sądowych kandydatów do komisji dyscyplinarnej,
- 4) podejmuje działania umożliwiające referendarzom sądowym podnoszenie kwalifikacji zawodowych i poziomu wykonywanej przez nich pracy,
- 5) występuje do Ministra Sprawiedliwości lub innych organów państwowych z wnioskami dotyczącymi warunków pracy i płacy grupy zawodowej referendarzy sądowych,
- 6) wyraża opinie w sprawach osobowych referendarzy sądowych.

§ 6. Zebraniu referendarzy sądowych okręgu przewodniczy przedstawiciel, a w jego braku na zgromadzeniu, zastępca przedstawiciela lub referendarz sądowy najstarszy stażem.

§ 7. Stanowisko zebrania referendarzy sądowych okręgu jest wyrażane w formie pisemnej opinii sporządzonej przez przedstawiciela przedkładanej prezesowi sądu okręgowego.

§ 8. Przedstawiciel bierze udział w posiedzeniach kolegium sądu okręgowego we wszystkich sprawach dotyczących referendarzy sądowych.

Ustawodawca przyznał referendarzom uprawnienia samorządowe. W ten sposób podobnie jak samorząd sędziowski został ustawą podniesiony do rangi podstawowej zasady ustroju sądów. Jest on, bowiem jednym ze sposobów realizacji konstytucyjnej zasady niezależności sądów (Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych T.Ereciński, J.Gudowski, J.Iwulski, W-wa 2002, str. 3). Biorąc pod uwagę charakter i zakres powierzonych referendarzom obowiązków obecne uregulowanie uznać należy niestety jedynie namiastką

samorządności referendariatu. Dlatego też w ramach konieczności uregulowania tejże materii chociażby w proponowanym zakresie niezbędne jest określenie sposobu i terminu zwoływania zebrania referendarzy sądowych okręgu, wprowadzenia kadencyjności przedstawiciela zebrania oraz jego zastępców, zakresu kompetencji zebrania oraz formy zajmowania stanowiska przez zebranie.

Zebranie referendarzy, jak wykazuje norma ustawowa, jest elementem samorządu zawodowego i zajmuje stanowisko we wszystkich sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy sądowych. Dotychczasowa regulacja zakładała, iż środowisko referendarzy danego sądu okręgowego reprezentowane jest przez przedstawiciela, nie określała jednak okresu jego kadencji i zakresu wykonywanych czynności, a także w sposób wyraźny nie wskazywała zakresu spraw, w jakich zebranie ma prawo zająć stanowisko. Na gruncie obecnej regulacji domniemywać należy, że poza kwestiami dotyczącymi merytorycznej strony wykonywanych zadań, chodzi o zajmowanie stanowiska w sprawach organizacyjnych oraz pracowniczych, do których zaliczyć należy także sprawy socjalne.

Obecny zapis nie przewiduje również formy, w jakiej zebranie ma zajmować stanowisko w sprawach istotnych dla wykonywania zadań przez referendarzy. Opinia referendarzy winna być przekazywana konkretnej osobie z uprawnieniami decyzyjnymi (prezes sądu okręgowego), która może odnieść się do zawartych w niej zagadnień (wątpliwości, postulatów, opinii), wskazując na podjęte działania eliminujące ewentualne wątpliwości bądź występujące nieprawidłowości.

Brak posiadania przez zebranie referendarzy możliwości podejmowania niezależnych i wywołujących określone skutki decyzji w sprawach zawodowych stanowi zdecydowanie słaby punkt obecnej regulacji. W związku z powyższym Stowarzyszenie proponuje wprowadzenie normy określającej termin, do którego prezes sądu okręgowego zobowiązany będzie zwołać coroczne zebranie referendarzy sądowych, bowiem w części okręgów mimo zapisu ustawowego zebrania takie się nie odbywają lub nie są zwoływane, co wraz z naruszeniami dotyczącymi powiadamiania referendarzy o terminie zgromadzeń powoduje, że ten ustawowy obowiązek nie jest właściwie realizowany. Nadto zebranie powinno być zwołane na wniosek jednej piątej liczby referendarzy sądowych lub przedstawiciela zebrania danego obszaru sądu okręgowego, a w przypadku konieczności doraźnego rozpoznania palących problemów środowiska także na wniosek jednej trzeciej liczby referendarzy sądowych.

Przedstawiciel zebrania powinien mieć także określoną kadencję (np. 2 lat? 1 rok) oraz powinny zostać określone warunki jego powołania, odwołania oraz zatwierdzenia wykonania obowiązków za okres kadencji. Koniecznym jest również wyraźne określenie zakresu spraw, w których winno zająć stanowisko zebranie referendarzy (np. sprawy pracownicze, sprawy socjalne, itp.). Z tego

względu za celowe i potrzebne wydaje się również umożliwienie udziału przedstawiciela zebrania referendarzy w zgromadzeniu kolegium sądu okręgowego, odnośnie spraw dotyczących referendarzy sądowych okręgu.

Zwrócić należy uwagę, że instytucja referendarza sądowego jako odrębny zawód prawniczy o charakterze zaufania publicznego nie ma do tej pory rozbudowanego samorządu zawodowego. Wspomnieć należy, że inne zawody związane z wymiarem sprawiedliwości np. kurator sądowy posiadają własny samorząd. Możliwość zajmowania merytorycznego stanowiska przez samorząd zawodowy i podniesienie jego znaczenia z pewnością pozytywnie wpłynie na wizerunek instytucji referendarza sądowego oraz na jego pozycję społeczną i zawodową.

Jak pokazuje doświadczenie odpowiednio ukształtowane relacje wewnątrz grupy mają pozytywny wpływ na podnoszenie i utrzymywanie wysokiej jakości merytorycznej wykonywanych obowiązków ale także wpływają na morale danej grupy zawodowej, co w przypadku stosunkowo młodego zawodu, jakim jest referendarz sądowy, powinno być wręcz priorytetem.

art. 151a § 7 w obowiązującym brzmieniu:

art. 151a § 7. Rozwiązanie stosunku pracy z referendarzem może nastąpić w drodze wypowiedzenia w razie:

- 1) otrzymania ujemnej oceny kwalifikacyjnej, potwierdzonej ponowną ujemną oceną, dokonaną nie wcześniej niż po upływie trzech miesięcy,
- 2) zniesienia sądu lub jego reorganizacji, powodującej utratę możliwości dalszego zatrudnienia referendarza,
- 3) uznania przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków referendarza,
- 4) nabycia prawa do emerytury,
- 5) skazania referendarza za przestępstwo inne niż wymienione w § 13.

art. 151a § 8 w obowiązującym brzmieniu:

art. 151a § 8. W razie rozwiązania stosunku pracy z referendarzem na podstawie § 7 pkt 2, w okresie między ustaniem zatrudnienia w likwidowanym lub reorganizowanym sądzie a podjęciem pracy lub działalności gospodarczej, referendarzowi przysługuje świadczenie pieniężne ze środków budżetu państwa przez okres nie dłuższy niż sześć miesięcy, obliczone jak ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy; świadczenie to nie przysługuje referendarzowi, który nabył prawo do emerytury.

art. 151a § 7 i § 8 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

art. 151 a § 7. Rozwiązanie stosunku pracy z referendarzem może nastąpić w drodze wypowiedzenia w razie:

- 1) uznania przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków referendarza,
- 2) nabycia prawa do emerytury,
- 3) skazania referendarza za przestępstwo inne niż wymienione w § 13.

art. 151a § 8 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

art. 151a § 8 skreśla się.

Stowarzyszenie kolejny raz podnosi, że ocena kwalifikacyjna wprowadzona na wzór przepisów dotyczących służby cywilnej (dająca podstawę do wypowiedzenia stosunku pracy) może stanowić potencjalne zagrożenie dla niezależności wydawanych przez referendarzy orzeczeń w imieniu niezależnych sądów powszechnych. Dodatkowo wprowadzone ostatnią zmianą do PrUSP kryteria ocen okresowych są tak skonstruowane, że wkraczają w sferę objętą niezależności orzeczniczą, która powinna być weryfikowana jedynie w trybie skargi na orzeczenie referendarza sądowego.

Zwiększanie kontroli i nadregulacja odnosząca się do określonej grupy zawodowej, w tym przypadku do grupy reprezentującej władzę sądowniczą, która powinna być całkowicie niezależna od jakichkolwiek sugestii przełożonych w podejmowaniu decyzji związanych z rozpoznawanymi przez nią sprawami, stwarza permanentny stan niepewności zawodowej dla zatrudnionych referendarzy sądowych.

Stowarzyszenie postuluje więc odstąpienie od regulacji negatywnie ocenianej przez środowisko referendarzy – zwłaszcza, że jak dotychczas – dali jedynie dowody na to, iż zasługują na zwiększone zaufanie, a nie dowody optujące za zaostrzeniem postaw restrykcyjnych.

Art. 150a § 7 pkt. 2 daje możliwość rozwiązania stosunku pracy z referendarzem sądowym w drodze wypowiedzenia w razie zniesienia sądu lub jego reorganizacji, powodującej utratę możliwości dalszego zatrudnienia referendarza sądowego.

Stowarzyszenie proponuje wykreślenie tego zapisu z uwagi na fakt, że istniejący w obecnym brzmieniu art. 150 § 2 stwarza możliwość przeniesienia referendarza sądowego do pełnienia obowiązków służbowych w innym sądzie, która może nastąpić w razie zniesienia sądu lub jego reorganizacji, a tym samym daje możliwość zachowania ciągłości zatrudnienia. Regulacja taka jest dalece uzasadniona także z uwagi na argumenty ekonomiki budżetowej, jak i ze względu na pozycję referendarza sądowego w ustroju sądów powszechnych.

art. 151b § 3 w projektowanym brzmieniu:

§ 3. Do referendarzy sądowych stosuje się odpowiednio przepisy art. 45 § 1, art. 82a, art. 87-89, art. 92 § 1 i 2, art. 93 oraz art. 97 § 1 i 2."

art. 151b § 3 i § 4 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie, nadto proponuje się dodanie § 5:

§ 3. Do referendarzy stosuje się odpowiednio przepisy art. 45 § 1, art. 49-51, art. 82a, art. 87-89, art. 92 § 1 i 2, art. 93, art. 94, art. 94a, art. 95, art. 96, art. 97 § 1 i 2 oraz art. 101, art. 102.

§ 4. Nadto do referendarzy stosuje się w szczególności odpowiednio przepisy art. 9 oraz 11 ustawy o pracownikach sądów i prokuratury.

§ 5. Czas pracy referendarza sądowego jest określony rozmiarem jego zadań i nie może przekraczać norm określonych przepisami prawa pracy.

W dotychczasowym kształcie przepis art. 151 regulował jedynie kwestię wynagrodzenia zasadniczego referendarzy sądowych, nie odnosząc się w sposób szczególny m.in. do innych dodatkowych składników tego wynagrodzenia.

Nadto proponuje się, aby wprowadzić zapis pozwalający na przyznanie referendarzowi możliwości, na wzór przywileju sędziowskiego, skorzystania z pożyczki na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych oraz regulujący jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, wypłatę wynagrodzenia w okresie choroby, jak i rekompensaty za zwrot kosztów dojazdu (art. 94, art. 94a, art. 95, art. 96, art. 101 i 102).

Referendarz sądowy jako osoba odpowiedzialna za prawidłowość i skuteczność prowadzonego przez siebie postępowania winien mieć możliwość dyscyplinowania osób biorących udział w sprawie z prawem odwołania się od takich decyzji na zwykłych zasadach tzn. w ramach skargi na orzeczenie referendarza (art. 49 - art.51 PrUSP).

Zważywszy ma charakter obowiązków i czynności powierzonych referendarzowi sądowemu, polegających na orzekaniu w postępowaniu sądowym, optymalną formą wykonywania powierzonych czynności jest możliwość samodzielnego kształtowania organizacji czasu i wykonywania zadań. Zgodnie z art. 140 K.p. w ramach zadaniowego czasu pracy uwzględnia się ogólne (przeciętne) normy czasu pracy tj. zastosowanie ma w dalszym ciągu 40-to godzinny tydzień pracy w odpowiednim okresie rozliczeniowym. Pozwoli to na najbardziej efektywne wykorzystanie obowiązującego czasu pracy, której wyniki zależą od indywidualnego zaangażowania referendarza.

Bezpośrednim czynnikiem uzasadniającym orzekanie w takim systemie uzasadnia fakt istnienia zmiennej niewiadomej związanej z brakiem możliwości przewidzenia ilości spraw wpływających według właściwości do referatu referendarzy. Zwiększenie odpowiedzialności referendarzy za zadania z zakresu stosowanej w sądzie ochrony prawnej, w szczególności w wydziałach rejestrowych i wieczystoksięgowych, wymagają przyjęcia najbardziej odpowiedniej formy realizowania ciążących na referendarzach obowiązków co osiągnięte będzie dzięki uelastycznieniu organizacji czasu pracy (proponowany art. 151 b §5). Należy również wskazać na analogiczny kształt regulacji zawartej w art. 2 § 1 PrUSP dotyczącej wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości przez sędziów i regulacji zawartej w art. 2 §2 PrUSP, która również nakłada obowiązek wykonywania „zadań” przez referendarzy sądowych w odniesieniu do ochrony prawnej. Z

uwagi na to, iż w obu wypadkach ustawodawca posługuje się terminem „zadania”, pozostawienie różnicowania w sposobie wykonywania zadań przez sędziów i referendarzy sądowych nie jest niczym uzasadnione, tym bardziej, że zadania z zakresu ochrony prawnej (często te same) wykonują zarówno sędziowie jak i referendarze sądowi.

Z uwagi na to, że dotychczasowa regulacja o odpowiednim stosowaniu do referendarzy sądowych zapisów ustawy z 18 grudnia 1998r o pracownikach sądów i prokuratury (Dz. U. z 1998r, Nr 162 poz. 1125 ze zmianami) w artykule dotyczącym wynagrodzeń nie jest precyzyjny Stowarzyszenie proponuje, aby wprowadzić w § 4 enumeratywne wymienienie przepisów mających zastosowanie do referendarzy w powołanej wyżej ustawie, tzn.:

- art. 9. wskazujący, że referendarz przy wykonywaniu obowiązków służbowych nie może kierować się swoimi poglądami politycznymi, religijnymi ani interesem jednostkowym lub grupowym,
- art. 11. zakazujący referendarzowi podejmowania dodatkowego zatrudnienia bez zgody przełożonego oraz zakazujący wykonywania referendarzowi zajęć sprzecznych z jego obowiązkami i podważających zaufanie do sądu lub prokuratury.

w art. 148 § 1 i § 2 skreśla się wyrazy „referendarz sądowy”

po art. 151b dodaje się następujące artykuły:

Art. 151c § 1. Referendarz sądowy podlega okresowej ocenie pracy, której zakres obejmuje:

1. analizę prawidłowości, poziomu, sprawności i efektywności w wykonywaniu powierzonych obowiązków z zakresu ochrony prawnej, z uwzględnieniem stopnia obciążenia wykonywanymi zadaniami i ich złożoności,
2. kultury urzędowania oraz przestrzegania praw stron i uczestników postępowania, przy rozpoznawaniu przydzielonych spraw lub wykonywaniu powierzonych zadań,
3. kulturę osobistą w kontaktach z uczestnikami postępowania i współpracownikami,
4. proces doskonalenia metodyki pracy i podnoszenia kwalifikacji,
5. dyscypliny pracy.

§ 2. Referendarz sądowy może uzyskać następujące okresowe oceny pracy:

1. pozytywną z wyróżnieniem – jeżeli wykonywanie zadań w całym okresie objętym oceną wyróżniało się wysoką jakością i efektywnością,
2. pozytywną – jeżeli w okresie objętym oceną wykonywał powierzone obowiązki w stopniu zadowalającym,
3. pozytywną z zastrzeżeniem – jeżeli w okresie objętym oceną wykonywał powierzone obowiązki w stopniu zadowalającym, lecz stwierdzono istotne

- uchybień wymagające niezwłocznego wyeliminowania, uzasadniające podjęcie czynności kontrolnych w okresie krótszym, niż wynikający ze zwykłego toku przeprowadzania okresowej oceny pracy,
4. negatywną – jeżeli referendarz sądowy w całym okresie objętym oceną wykonywał swoje obowiązki w sposób niezadowolający.

151d § 1. Okresową ocenę pracy referendarza sądowego przeprowadza się w ramach wizytacji wydziału sądu, o której mowa w art. 37c, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. Podstawą oceny sędziego wizytatora w zakresie dyscypliny pracy jest opinia bezpośredniego przełożonego referendarza sądowego.

§ 2. Jeżeli referendarz sądowy uzyskuje ocenę pozytywną z zastrzeżeniem, po upływie roku od jej dokonania przeprowadza się dodatkową ocenę jego pracy; dodatkowa ocena ma na celu w szczególności sprawdzenie, czy stwierdzone uchybień zostały usunięte i nie powtórzyły się.

Art. 151c § 2 pkt 3 nie stosuje się.

§ 3. Referendarza sądowego zawiadamia się o planowanej dodatkowej ocenie jego pracy co najmniej na trzydzieści dni przed przystąpieniem do jej przeprowadzenia.

§ 4. Ten sam sędzia wizytator nie może dokonywać dodatkowej oceny pracy, o której mowa w art. 151d § 2.

Art. 151e § 1. Prezes właściwego sądu zapoznaje referendarza sądowego z protokołem okresowej oceny jego pracy, omawiając z nim wyniki oceny.

§ 2. Referendarz sądowy, który uzyskał negatywną okresową ocenę pracy, ma prawo złożyć prezesowi sądu okręgowego, w terminie dwóch tygodni od daty zapoznania się z protokołem oceny, pisemne uwagi do oceny. Przepisy art. 57a § 5-6 stosuje się odpowiednio.

§ 3. Po rozpatrzeniu uwag sędziowie wizytatorzy podtrzymują ocenę pracy referendarza sądowego, do której uwagi zgłoszono, albo ocenę tę zmieniają. Stanowisko sędziów wizytatorów wyrażane jest na piśmie z uzasadnieniem i podlega doręczeniu zainteresowanemu referendarzowi sądowemu.

§ 4. Referendarz sądowy, wobec którego podtrzymano ocenę negatywną, ma prawo złożyć, w terminie tygodnia od daty doręczenia stanowiska sędziów wizytatorów, odwołanie do Ministra Sprawiedliwości, za pośrednictwem prezesa sądu okręgowego. Przepis art. 57a § 5 stosuje się odpowiednio.

§ 5. Minister Sprawiedliwości podejmuje decyzję o wyniku okresowej oceny pracy referendarza sądowego w terminie miesiąca od daty wpływu odwołania.

Art. 151f. W przypadku uzyskania przez referendarza sądowego pozytywnej oceny pracy, na skutek uwzględnienia złożonych przez niego uwag do oceny lub odwołania, wynagrodzenie zasadnicze w stawce bezpośrednio wyższej

przysługuje referendarzowi sądowemu od chwili, w której upłynął okres pracy niezbędny do uzyskania tej stawki.

Art. 151g. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy sposób dokonywania okresowej oceny pracy referendarzy sądowych, mając na uwadze konieczność dostosowania metodyki przeprowadzania tej oceny do zakresu analizy pracy referendarzy sądowych oraz kryteriów wskazanych w art. 151c § 1.

Art. 151h. Informacje zawarte w protokole oceny okresowej stanowią tajemnicę służbową, chyba że referendarz sądowy, którego ocena dotyczy, wyraził zgodę na ich ujawnienie.

W ocenie Stowarzyszenia istnieje konieczność precyzyjnego uregulowania okresowej oceny pracy referendarzy sądowych. Dotychczas przeprowadzone okresowe oceny pracy referendarzy sądowych, wskazują, że obecna regulacja tej problematyki w przepisach ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych jest niewystarczająca.

Materii tej poświęcony jest tylko jeden przepis ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 148 § 2), zaś uzupełniające i odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących pracowników sądów i prokuratury nie rozwiązuje wszystkich problemów i nie zawsze da się pogodzić z pozostałymi przepisami regulującymi status referendarza sądowego. Ponadto przeprowadzone do tej pory okresowe oceny pracy referendarzy sądowych wskazują, iż tryb okresowych ocen referendarzy sądowych nie jest jednolity, a pomiędzy różnymi okręgami sądowymi występują znaczące rozbieżności, co w ocenie Stowarzyszenia nie jest sytuacją korzystną dla ocenianych.

Przede wszystkim proponuje się wprowadzenie precyzyjnych kryteriów oceny pracy referendarzy sądowych, z uwzględnieniem faktu, iż referendarze sądowi są zaliczani do szeroko rozumianej grupy orzeczniczej. Stąd, podstawowym kryterium oceny pracy referendarza sądowego powinna być prawidłowość i poziom wydawanych przez niego orzeczeń, a także sposób prowadzenia postępowania jak sprawność, terminowość podejmowanych czynności postępowania oraz poszanowanie praw uczestników postępowania. Ponadto przedmiotem analizy powinna być także kultura osobista w kontaktach z uczestnikami postępowania i współpracownikami, proces doskonalenia metodyki pracy i podnoszenia kwalifikacji oraz dyscyplina pracy.

Stowarzyszenie postuluje również wprowadzenie systemu ocen pracy referendarzy opartym na ocenie pozytywnej i negatywnej, przy czym w przypadku oceny pozytywnej wyróżnia się ocenę pozytywną z wyróżnieniem, pozytywną i pozytywną z zastrzeżeniem. Oparcie skali ocen na ocenie pozytywnej i negatywnej zgodne jest ze skalą ocen, jaką posługują się obecnie obowiązujące przepisy regulujące status referendarza sądowego.

Przepis art. 150 § 1 uzależnia mianowanie na stanowisko starszego referendarza od uzyskania pozytywnych okresowych ocen kwalifikacyjnych. Ponadto projektowany art. 151b § 2a przewiduje, iż okresy pracy wymagane do uzyskania kolejnej stawki awansowej wynagrodzenia zasadniczego ulegają wydłużeniu o trzy lata w przypadku uzyskania oceny negatywnej. Ponadto, z uwagi na to, że przepisy ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych posługują się skalą ocen opartą na ocenie pozytywnej i negatywnej, w ocenie Stowarzyszenia nieprawidłowe jest stosowanie do ocen referendarzy sądowych skali ocen zaczerpniętej z przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 grudnia 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania przy dokonywaniu ocen kwalifikacyjnych urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury (Dz. U. Nr 246, poz. 1838), opartej na ocenach: bardzo dobra, dobra, zadowolająca i niezadowolająca.

Okresowe oceny pracy referendarzy sądowych dokonywane byłyby przez sędziów wizytatorów sądu okręgowego, co zapewni rzetelność oraz obiektywizm dokonanej oceny. Okresowa ocena pracy referendarzy sądowych dokonywana byłaby w ramach wizytacji wydziału. Tak określony termin sporządzania okresowej oceny, nie powinien zbytnio obciążać sędziów wizytatorów, zważywszy w szczególności, iż w przypadku wizytacji wydziałów rejestrowych, np. wydziału ksiąg wieczystych ocena pracy wydziału, z uwagi na liczbę orzekających w tym wydziale referendarzy sądowych (ocena pracy wydziału) dokonywana jest właśnie w oparciu o rozstrzygnięcia wydawane przez referendarzy sądowych.

Z uwagi na dotkliwe skutki uzyskania przez referendarza sądowego oceny negatywnej (wyłączenie możliwości uzyskania mianowania na stanowisko starszego referendarza czy wydłużenie okresów pracy niezbędnych do uzyskania kolejnej stawki awansowej wynagrodzenia zasadniczego) proponowany system zakłada prawo referendarza sądowego kwestionowania dokonanej oceny negatywnej w drodze zgłoszenia uwag w formie pisemnej prezesowi sądu okręgowego oraz poprzez niego do Ministra Sprawiedliwości.

IV. Uzupelnienie do uwag i propozycji Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Referendarzy Sądowych do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw z dnia 12 października 2009 roku oraz do ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2001 roku, Nr 98, poz. 1070 ze zmianami)

Art. 151 b § 1 i § 2 w brzmieniu obowiązującym:

§1. Wynagrodzenie zasadnicze referendarza sądowego wynosi 75 % wynagrodzenia zasadniczego w stawce pierwszej sędziego sądu rejonowego, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Po siedmiu latach pracy na stanowisku referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 75 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce drugiej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego, a po dalszych siedmiu latach pracy - do wysokości 75 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce trzeciej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego.

§ 2. Wynagrodzenie zasadnicze starszego referendarza sądowego wynosi 85 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce drugiej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Po siedmiu latach pracy na stanowisku starszego referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 85 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce trzeciej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego.

art. 151 b § 1 i § 2 w brzmieniu proponowanym przez Stowarzyszenie:

§1. Wynagrodzenie zasadnicze referendarza sądowego wynosi 75 % wynagrodzenia zasadniczego w stawce pierwszej sędziego sądu rejonowego, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Po pięciu latach pracy na stanowisku referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 75 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce drugiej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego, a po dalszych pięciu latach pracy - do wysokości 75 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce trzeciej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego.

§ 2. Wynagrodzenie zasadnicze starszego referendarza sądowego wynosi 85 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce drugiej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego. Po pięciu latach pracy na stanowisku starszego referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 85 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce trzeciej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego, a po dalszych pięciu latach pracy na stanowisku starszego referendarza sądowego wynagrodzenie zasadnicze podwyższa się do wysokości 85 % wynagrodzenia zasadniczego sędziego sądu rejonowego w stawce czwartej, powiększonego o należną składkę z tytułu ubezpieczenia społecznego.

Proponowane uzupełnienie sprowadza się do skrócenia okresu „przechodzenia” do wyższych stawek wynagrodzenia dla referendarzy sądowych oraz starszych referendarzy sądowych z

siedmiu lat pracy na tych stanowiskach do pięciu lat pracy oraz wprowadzenie możliwości uzyskania kolejnej stawki wynagrodzenia zasadniczego dla starszego referendarza sądowego. W ten sposób zachowana zostanie dotychczasowa systematyka w ustawie oraz zostanie uatrakcyjniony, poprzez możliwość uzyskania wyższych zarobków, zawód referendarza sądowego.

Zasugerowane wyżej zmiany mają przede wszystkim na celu podniesienie motywacji do wykonywania obowiązków na stanowisku referendarza sądowego. Obecnie obowiązujące przepisy z siedmioletnim okresem oczekiwania na przejście do kolejnej stawki wynagrodzenia oraz jedynie trzy stawki wynagrodzenia jakie można osiągnąć na stanowisku referendarza sądowego nie przedstawiają się atrakcyjnie, szczególnie dla młodych, dopiero rozpoczynających swoją karierę w zawodzie osób. Skrócenie okresu przejścia do kolejnej stawki wynagrodzenia może być istotnym argumentem dla absolwentów wydziałów prawa decydującym o wyborze przez nich tej ścieżki rozwoju, a nie innych zawodów prawniczych. Pozostawienie obecnego okresu oczekiwania na przejście do kolejnej stawki wynagrodzenia może zniechęcać do podejmowania pracy na stanowisku referendarza sądowego.

Jeżeli zaś chodzi o kolejną stawkę wynagrodzenia dla starszych referendarzy sądowych to również należy mieć na uwadze jej motywujący aspekt, uwzględniając że na tym stanowisku kończy się możliwość awansowania dla referendarzy sądowych.

V. Marta Rękawek-Pachwicewicz – Sprawozdanie z konferencji naukowej: Sąd dla obywatela.

W dniu 5 listopada 2009r. na Wydziale Prawa UW w Pałacu Tyszkiewiczów-Potockich w Warszawie odbyła się konferencja naukowa zatytułowana „Sąd dla obywatela”. Przedmiot konferencji obejmował przede wszystkim zagadnienia z zakresu prawa karnego materialnego, procesu karnego, procesu cywilnego oraz kwestii dotyczących ustroju sądów i pozycji wymiaru sprawiedliwości, które znalazły się w Opracowaniu Zespołu ds. Poprawy Funkcjonowania Sądownictwa powołanego przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”. Głównym organizatorem konferencji było Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia przy dużym wsparciu organizacyjnym ze strony Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa i Administracji UW oraz wsparciu finansowym Fundacji Batorego.

Uczestnikami konferencji byli przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, przede wszystkim sędziowie, członkowie Krajowej Rady Sądownictwa, przedstawiciele najwyższych organów państwowych Ministerstwa Sprawiedliwości, środowisk naukowych, a także samorządów zawodowych adwokatów i radców prawnych oraz politycy. Środowisko referendarzy sądowych

reprezentowały dwie nasze koleżanki - Marta Rękawek – Pachwicewicz – referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Białymstoku oraz Anna Maliszewska – referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Warszawie.

Program konferencji składał się z czterech sesji, z czego sesja pierwsza poświęcona opracowaniu Zespołu Iustitia miała niewątpliwie najważniejszy charakter, bowiem stanowiła punkt wyjścia do trzech kolejnych sesji, podczas których poszczególni prelegenci odnosili się zarówno do aktualnej sytuacji sądownictwa, w tym projektowanych zmian w ustawie o ustroju sądów powszechnych. Eksperti poddali dość uważnej i rozważnej analizie samą zawartość opracowania Zespołu, ze względu na fakt, że zawiera ono szereg nowatorskich rozwiązań, które miałyby wspomóc współczesne sądownictwo w Polsce. Co najważniejsze, propozycje rozwiązań pochodzą „z dołu”, czyli od sędziów i referendarzy czynnie orzekających na tzw. pierwszej linii frontu. Autorytety zaproszone na konferencję stanowią niewątpliwie plejadę polskiej myśli prawniczej, stad niezwykle ważna była ich pozytywna ocena proponowanych rozwiązań. Dość wspomnieć, że do osób tych należeli m.in. prof. dr hab. Lech Gardocki - Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, sędzia SN Stanisław Dąbrowski - Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, prof. dr hab. Tadeusz Erciński, prof. dr hab. Andrzej Marek, prof. dr hab. Andrzej Jakubecki, prof. dr hab. Karol Weitz czy sędzia SN Wiesław Koziol. Opracowanie zostało zaprezentowane przez czterech prelegentów – Sędziego SO Jacka Przyguckiego, pełniącego jednocześnie funkcję kierownika zespołu w części dotyczącej ustroju sądownictwa w Polsce, sędziego SR Annę Adamską-Gallant w części dotyczącej prawa karnego procesowego, oraz sędziego SR Annę Fogel w części dotyczącej prawa cywilnego materialnego i procesowego.

Część poświęconą ochronie prawnej i referendarzom sądowym zaprezentowała referendarz sądowy – dr Marta Rękawek-Pachwicewicz. To właśnie wystąpienie, niewątpliwie najważniejsze z punktu widzenia całego środowiska referendarzy sądowych oparło się o trzy podstawowe zagadnienia, które związane były bezpośrednio z efektami pracy Zespołu ds. Poprawy Funkcjonowania Sądownictwa SSP „Iustitia”. Do zagadnień tych prelegentka zaliczyła analizę szeroko rozumianego pojęcia ochrony prawnej, prezentację pojęcia i aktualnego statusu referendarzy sądowych w Polsce oraz rozwiązań systemowych związanych z dalszym rozszerzeniem kompetencji referendarzy sądowych, w tym zarysowanie koncepcji przesądu referendarskiego. Zgodnie z zaprezentowaną koncepcją do najważniejszych i najbardziej odważnych propozycji Zespołu należy zwiększenie zakresu spraw powierzanych referendarzom sądowym najbardziej typowych spraw z zakresu ochrony prawnej nie tylko w postępowaniu przed sądem cywilnym, rodzinnym ale również w postępowaniu karnym i karnym wykonawczym. Proponowane rozwiązania w części „referendarskiej” co do zasady spotkało się z przychylnością

ekspertów, reprezentujących środowisko naukowe oraz przedstawicieli władz państwowych, w tym Krajowej Rady Sądownictwa i Ministerstwa Sprawiedliwości. Konferencja okazała się tym bardziej owocna, że prace zespołu „Iustiti” będą kontynuowane, a referendarze sądowi są mile widziani w ich dalszym przebiegu, co, należy mieć nadzieję, w najbliższej przyszłości zaowocuje dalszym poszerzaniem kompetencji zawodowych referendarzy sądowych i wzmocnieniem ich statusu zawodowego.